

Anna Tarka

Wizytator d.s. ewaluacji, KO w Opolu

Holandia – wspomnienia z podróży...

Holandia zaskoczyła mnie zupełnie nie holenderskimi upałami, niebanalnym w wystroju hotelikiem „Nieuw Minerva” i atmosferą nieustającej zabawy panującej w miasteczku, z powodu kolejnej rocznicy wygnania Hiszpanów. Wyjazd na wizytę studyjną do Leiden był dla mnie czasem podejmowania osobistych wyzwań, niezapomnianych spotkań oraz wielu refleksji. Organizatorzy wyjazdu sprawili, że czuliśmy się wyjątkowo zaopiekowani – program zapewnił nam poznanie holenderskiego systemu szkolnictwa, a także systemu zapewniania jakości w oświacie, jak również pozwolił poczuć atmosferę tego pięknego kraju.

Refleksje...

- Chciałabym, żeby efekty naszej pracy (wizytatorów d.s. ewaluacji) w postaci raportów z ewaluacji zewnętrznej były tak wysoko oceniane pod względem trafności, jak raporty kolegów z holenderskiej inspekcji.

Sądzę, że wysoka jakość raportów ma swoje podstawy w myśleniu, że skoro szkoły w Holandii mają dużą autonomię, która wiąże się z transparentnością i odpowiedzialnością, a także rozliczalnością szkół, to powinny one przekazywać Inspektoratom Oświaty (Kuratoriom) konkretne informacje o swojej działalności. Dane o postępach uczniów (np. badane z wykorzystaniem testów zewnętrznych CITO), ocenianiu, atmosferze, sytuacji wewnętrznej i bezpieczeństwie, a także doborze oferty szkoły do potrzeb uczniów oraz systemie wewnętrznej kontroli, stanowią podstawę do wykorzystania „zarządzania ryzykiem” w planowaniu inspekcji na dany rok szkolny. Zespół analityków pracujących w inspektoracie dokonuje analizy danych i oceny ryzyka działalności konkretnych szkół. Na tej podstawie wyróżnione zostają szkoły „czerwone”- poddane wzmożonej inspekcji o rozbudowanej procedurze, „pomarańczowe” – z obszaru ryzyka oraz „zielone”, w których prowadzi się raczej monitoring niż typową inspekcję. Zespół inspektorów wchodząc na

inspekcje posiada dokładne informacje o obszarach ryzyka oraz pre-wnioskach (tezach), które należy dokładnie sprawdzić (potwierdzić bądź obalić).

- Chciałabym, żeby polskie szkoły prowadziły ewaluację wewnętrzną z autentycznego przekonania o jej przydatności w budowaniu systemu zapewniania jakości uczenia się/nauczania, a wyniki i wnioski chętnie przekazywały wizytatorom d.s. ewaluacji zewnętrznej.

W systemie holenderskim dokonywanie ewaluacji wewnętrznej (np. z wykorzystaniem 30 kart jakości obejmujących różne obszary, stworzonych przy udziale inspektorów) oraz przekazywanie informacji jest obowiązkowe i wszystkie szkoły zobowiązane do ich dostarczania wywiązują się z tego obowiązku. Z kolei w systemie angielskim ewaluacja wewnętrzna jest absolutną dobrowolną działalnością szkół, a jednak wszystkie jej dokonują z wykorzystaniem narzędzi Inspekcji (OFSTED) i przekazują systematycznie inspektorom. W polskim systemie nadzoru istnieje obowiązek prawny (rozporządzenie) dokonywania ewaluacji wewnętrznej, jednak dyrektorzy rzadko udostępniają jej wyniki i wnioski - pewnie również z tego powodu, że zagadnienia poddane ewaluacji wewnętrznej nie mieszczą się, ich zdaniem, w obszarach badanych ewaluacją zewnętrzną.

- Chciałabym, żeby nasze szkoły miały możliwość korzystania z systemu opracowanych zewnętrznie, wystandaryzowanych narzędzi do badania postępów osiągniętych przez uczniów na wszystkich poziomach kształcenia, we wszystkich typach szkół.

W holenderskich szkołach funkcjonuje system monitorowania postępów szkolnych uczniów i rozwoju społeczno - emocjonalnego z wykorzystaniem testów wewnętrznych i testów krajowych, których wyniki przekazywane są Inspektoratowi Oświaty (Kuratorium). Szkoły podstawowe i średnie zachowują wysoka autonomię - egzaminy przeprowadzane wśród uczniów podlegają niewielu oficjalnym regulacjom. Częścią LVOS, czyli systemu monitorowania edukacji i uczniów jest egzamin wstępny, który umożliwia ocenę postępów uczniów i efektywność kształcenia w zakresie umiejętności językowych, arytmetyki/matematyki i metodyki pracy umysłowej. Egzamin końcowy CITO (edukacja podstawowa) to egzamin ogólnokrajowy, który nie jest obowiązkowy, lecz w praktyce przystępują do niego niemal wszyscy uczniowie. Jego celem jest dostarczenie rodzicom

niezależnych informacji potwierdzających zalecenia co do wyboru jednej z form zróżnicowanego szkolnictwa średniego. Jednak głównym celem szkół jest integracja metod stosowanych w ramach monitoringu wewnętrznego i monitoringu zewnętrznego postępów ucznia. Ponadto edukację uczniów od piątego do 18 roku życia monitoruje Badanie Kohortowe Karier Edukacyjnych (COOL), skupiające się na ich rozwoju poznawczym, społecznym i emocjonalnym. W tym celu uczniowie okresowo wypełniają testy i kwestionariusze, poza tym cała ich kariera szkolna jest systematycznie dokumentowana.

Autonomia szkół wymusza systematyczne monitorowanie podejmowanych działań oraz ich efektów, a także zachęca do pracy nad poprawą jakości kształcenia.

-Chciałabym, żeby samorządy terytorialne wykazywały dbałość o jakość kształcenia w podległych im szkołach/placówkach, korzystając w tym zakresie również z pomocy wyspecjalizowanych jednostek badawczych.

Samorząd w Leiden z pomocą PLATO – komercyjnego ośrodka badawczego Uniwersytetu w Leiden, realizuje projekt „De Leidse Monitor. A local policy evaluation.” Mający na celu redukcję ryzyka niepowodzeń dzieci w edukacji. Dzięki projektowi obserwowane są tendencje ogólne, a także śledzone postępy szkolne konkretnych dzieci. Wyniki badań uwzględniane są w kreowaniu polityki oświatowej samorządu.

Bez kompleksów...

Systemy oświaty w Polsce i Holandii trudno porównać, ze względu na ich odmienną. Trudno zatem wyrokować, który jest lepszy. Dzięki naszym holenderskim ekspertom, którymi byli dr Jaap van Lakerveld, Joost de Zoete i Ingrid Grussen, poznaliśmy również problemy edukacji holenderskiej. Są to, np. oferta edukacyjna dla uczniów zdolnych, zapobieganie „wypadaniu” uczniów z systemu szkolnego, edukacja włączająca dzieci niepełnosprawnych i szkolnictwo specjalne, etapy kariery nauczycieli, tworzenie środowiska uczenia się nauczycieli w szkołach (uczenie się przez całe życie), rozwój zawodowy nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej i jeszcze coś z systemu zapewniania jakości w edukacji – problemy z wykorzystaniem raportu z inspekcji przez rodziców i uczniów. Trzeba przyznać, że brzmią one znajomo.

Na zakończenie...

słów kilka o wykładzie dr Jaapa von Lakerveld, którego tematem było m.in. stworzenie środowiska uczącego się w szkole. Właściwa rekrutacja, opieka nad nowo przyjętym pracownikiem, przywództwo wspierające, przekazywanie informacji zwrotnej, otwartość na inne instytucje, szeroko rozumiana współpraca to cechy każdego środowiska uczącego się. Jeżeli dodamy do tego kulturę profesjonalizmu (znam teorię, dzielę się wiedzą, ustawicznie się kształcę) oraz atmosferę produktywności i kreatywności uda nam się stworzyć organizację uczącą się. Myślę, że warto w ten sposób budować nasze środowisko pracy – wizytatorów d.s. ewaluacji.